



Biuletyn Górniczy
nr 1–2 (104) styczeń – luty 2004.
Wyd. GIPH, Katowice, s. 10–12.

Wiesław Blaschke

Klucz do funkcjonowania kopalń po akcesji Polski do Unii Europejskiej

RACHUNEK JEDNOSTKOWYCH KOSZTÓW POZYSKANIA WĘGLA KAMIENNEGO

Ustawa o restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego w latach 2003 – 2006 z dnia 28 listopada 2003 roku nakłada w artykule 52 zobowiązania na Ministra Gospodarki, Płac i Polityki Społecznej.

Minister właściwy do spraw gospodarki musi:

- ◆ do 30 czerwca 2004 r. opracować i przedstawić Radzie Ministrów plany dotyczące dalszego funkcjonowania kopalń węgla kamiennego,
- ◆ do 31 sierpnia 2004 r. uchwalony przez Radę Ministrów plan przekazać Komisji Europejskiej.

Plan, o którym mowa powyżej, obejmuje:

- ◆ plan dostępu do złóż węgla kamiennego, z uwzględnieniem jakości oraz poziomu produkcji niezbędnej do zagwarantowania tego dostępu,
- ◆ plan likwidacji kopalń węgla kamiennego, z uwzględnieniem wielkości pomocy publicznej planowanej do udzielenia przedsiębiorstwom górniczym.

Cytowany artykuł nawiązuje do faktu, że krajowe górnictwo węgla kamiennego będzie musiało zacząć funkcjonować zgodnie z prawami rynkowymi Wspólnoty.

Kopalnie rentowne (wg kryteriów unijnych), i nie starające się o pomoc np. na tzw. wstępne inwestycje, nie będą musiały być w tym planie uwzględniane. Co więcej umieszczenie kopalń rentownych w planie dostępu do zasobów byłoby błędne, gdyż kopalnie te powinny dostarczać węgiel do odbiorców nie mieszczących się w grupie producentów energii i koksu. Wynika to z tekstu Rozporządzenia Rady 1407/2002, które precyzuje producentów węgla mogących liczyć na pomoc państwa. Kopalnie sprzedające węgiel do odbiorców innych, niż te wymienione powyżej, nie mogą bowiem otrzymać żadnej pomocy finansowej. Kopalnie takie będą musiały podnieść ceny węgla do poziomu kosztów. Jeżeli ceny te będą zbyt wysokie, może okazać się, że użytkownikom taniej będzie węgiel importować. W polityce państwa powinno być zapisane, że kopalnie rentowne będą gwarantować dostawy węgla dla ciepłowni, gospodarki komunalnej, cementowni, przemysłowi spożywczemu, indywidualnym odbiorcom itp. Wprowadzenie takiego zapisu będzie prawdopodobnie oprotestowane jako naruszające wolność handlu. Właściciel ma jednak prawo prowadzenia polityki sprzedaży węgla odpowiadającej jego interesom. Ciekawe więc będzie jak Ministerstwo Gospodarki rozwiąże ten problem.

Kopalnie nierentowne mają szanse funkcjonować dalej, gdy państwo w swej polityce paliwowo-energetycznej uzna, że będą one gwarantować dostęp do zasobów. Imienny wykaz takich kopalń musi znaleźć się w planie, o którym mówi art. 52 Ustawy a plan musi być notyfikowany w Komisji UE. Tylko w takim przypadku można liczyć na zgodę Komisji Europejskiej na dotowanie bieżącej produkcji. W dodatku kopalnie te będą musiały dostarczać węgiel do produkcji energii elektrycznej lub koksu. Te uwarunkowania, podane w Rozporządzeniu 1407/2002, muszą być odpowiednio uwzględnione w polityce energetycznej państwa. Problemem podstawowym będzie jednak to, czy państwo będzie w stanie dotować bieżącą produkcję kopalń nierentownych.

Brak możliwości dotowania bieżącej produkcji wiązać się będzie z koniecznością likwidacji nierentownych kopalń. Ponieważ plany likwidacji mają też być notyfikowane w Brukseli do 31 sierpnia br., oznaczałoby to konieczność wstrzymania produkcji już od 1 września br. Nie wiadomo, czy Departament Bezpieczeństwa Energetycznego Ministerstwa Gospodarki zdaje sobie z tego sprawę. Sytuacja może okazać się bardzo groźna, gdyż wiadomo, że w warunkach rynkowych kopalnie (spółki węglowe) nie będą mogły ratować się poprzez tworzenie zobowiązań. Gdyby to było możliwe, to nie byłoby potrzeby stwarzania w Unii Europejskiej możliwości pomocowych dla przemysłu węglowego. Z dniem 1 maja br. musi nastąpić zmiana dotychczasowej filozofii podejścia do oceny i realizacji ekonomicznych warunków funkcjonowania kopalń. Być może (i aby tak było) władze Unii przymkną oko na dotychczasowe funkcjonowanie naszego górnictwa. Będzie to możliwe prawdopodobnie tylko do 31 sierpnia; może rozpędem stan taki utrzyma się do końca 2004 roku, ale tu nie jestem tego pewien.

Aby opracować wyżej wspomniane plany Minister Gospodarki musi otrzymać dokładne dane dotyczące każdej kopalni. Jest sprawą oczywistą, że dane ekonomiczne będą musiały przygotować służby ekonomiczne kopalń „zgodnie z przepisami prawa Unii Europejskiej” (cytat z Art. 52 Ustawy). Na podstawie tych danych będzie można podzielić kopalnie:

- ◆ **krok pierwszy** – kopalnie rentowne i kopalnie nierentowne,
- ◆ **krok drugi** – kopalnie rentowne starające się o pomoc na wstępne inwestycje i kopalnie nie oczekujące na taką pomoc,
- ◆ **krok trzeci** – kopalnie dostarczające węgiel na potrzeby produkcji energii elektrycznej, skojarzonej produkcji ciepła i energii elektrycznej, produkcji koksu i na kopalnie dostarczające węgiel do pozostałych odbiorców,

- ◆ **krok czwarty** – ustalenie kopalń, które mogą znaleźć się w planie dostępu do zasobów,
- ◆ **krok piąty** – ustalenie kopalń, które przeznaczone są do likwidacji w terminie do 31 grudnia 2007 roku, i te, które wstrzymają produkcję po 31 sierpnia 2004 roku (z braku środków pomocowych w budżecie),
- ◆ **krok szósty** – obliczenie rodzajów i wielkości pomocy publicznej planowanej do udzielenia przedsiębiorstwom górniczym (wytypowanych i umieszczonych w obu planach).

Przygotowanie planów, które ma opracować Minister Gospodarki rozpocząć się musi od wyliczenia jednostkowych kosztów pozyskania węgla kamiennego w każdej kopalni. Muszą to być pełne koszty, uwzględniające wszystkie składowe kosztów ponoszonych przez kopalnie. W formularzach będących załącznikiem do Decyzji Komisji (z 17.10.2002 roku) wymieniono składowe kosztów produkcji, które należy podać za rok 2001. Rok ten wybrano dlatego, że wnioski o udzielenie zgody na świadczenie pomocy w państwach unijnych należało przygotować na rok 2003 w terminie do września 2002 roku. We wrześniu nie znane są jeszcze koszty roczne bieżącego roku. W warunkach polskich powinny to być koszty roku 2003. Pomoc będzie musiała być udzielana począwszy od 1 maja 2004 r., a praktycznie po 1 września br. po notyfikacji planów w Komisji (UE). Problem pomocy dla naszych jednostek produkcyjnych (kopalń) w roku 2004 jest dotąd nierozwiązany. Z jednej strony w budżecie nie przewidziano środków na pomoc do bieżącej produkcji, a drugiej strony aby (choć teoretycznie) taka pomoc mogła być udzielana odpowiednie wnioski powinny już być w Brukseli. Interesujące więc jest jak właściciel (Ministerstwo Gospodarki) rozwiąże problem nierentownych, po 1 maja br., kopalń. Tak czy inaczej niezbędne będzie obliczenie kosztów wg unijnych zasad.

Każdy koszt składający się na koszt pozyskania węgla (wymieniony poniżej) musi być przeliczony na wyprodukowaną tonę paliwa umownego (tew – tona ekwiwalentu węglowego — 1 tew = 29,302 GJ/t). Informacje kosztowe zestawia się w walucie krajowej i w Euro. W Unii, przy notyfikacji wniosków o zgodę na udzielenie kopalniom pomocy nie przewiduje się liczenia kosztów na tonę sprzedanego węgla. W dotychczasowej praktyce w Polsce rentowność i efekty ekonomiczne oblicza się na podstawie sprzedaży węgla określonej w tonach paliwa rzeczywistego.

W formularzu B.1. Decyzji wymienia się następujące składowe kosztów produkcji:

- a) koszty płac,
- b) koszty materiałowe,
- c) amortyzacja bezpośrednia,
- d) obsługa kapitału,
- e) koszt transportu do punktu załadunku,
- f) koszty ogólnozakładowe przedsiębiorstwa węglowego,
- g) inne koszt,
- h) koszty produkcji [bieżącej] (w rozbiciu analogicznym jak w zestawieniach kwartalnych kosztów sporządzanych przez zrzeszenia przedsiębiorstw węglowych dla Komisji); jest to suma pozycji a — g minus koszty włączone w te pozycje, a nie związane z bieżącą produkcją (koszty restrukturyzacji, odziedziczone zobowiązania, inne koszty nadzwyczajne).
- i) zobowiązania odziedziczone i koszty restrukturyzacji,
- j) inne koszty (należy je wyszczególnić), nie wliczone do pozycji a — g,
- k) koszty ponoszone na badania i rozwój,

- l) koszty na ochronę środowiska,
- m) koszty na szkolenia,
- n) odliczenia (suma pozycji i — m).

Suma tych kosztów daje pełny koszt produkcji.

Dla obliczania rentowności kopalni (jednostki produkcyjnej) do rachunku wchodzi pełny koszt produkcji (poz. a — g plus pozycje i — m).

Dla uzasadnienia wniosku o wyrażenie zgody na udzielanie pomocy koszty produkcji dzieli się na dwie grupy:

- ◆ koszt bieżącej produkcji (poz. h minus poz. n) – można uzyskać pomoc na pokrycie strat na bieżącej produkcji (art. 5 Rozporządzenia),
- ◆ odliczenia (poz. n) – można uzyskać pomoc na pokrycie tych kosztów (art. 7 Rozporządzenia).

Rentowność każdej kopalni zależy nie tylko od wysokości, ponoszonych na wyprodukowanie tony paliwa umownego, wydatków ale także od wpływów ze sprzedaży węgla. Wydatki i wpływy przeliczone są na ceny i koszty jednostkowe podawane na tonę paliwa umownego. Jest to istotna różnica w stosunku do naszych analiz, gdzie wielkości te podaje się na tonę paliwa rzeczywistego. Łatwo z tego zauważyć, że rentowność kopalń liczona wg unijnych zasad będzie także zależała od wartości opałowej wydobywanego i sprzedawanego węgla. Warto więc już przygotować dane kosztowe przeliczone na tpu dla obecnej (średniej) wartości opałowej produktów handlowych i zastanowić się nad skutkami ekonomicznymi poprawy lub pogorszenia jakości produktów handlowych (analizując warianty wzbogacania lub niewzbogacania węgla w każdej kopalni).

Przeprowadzenie analiz wg unijnych standardów byłoby proste, gdyby nasze systemy dekretowania kosztów odpowiadały wprost składowym kosztów wyróżnianych w formularzach Decyzji Komisji z 17.10.2002 roku. Pilnie więc należy zmienić sposób kontowania kosztów (wprowadzenie nowych zasad sporządzania sprawozdań W-ks). Problemem bardzo złożonym i pracochłonnym będzie określenie składowych kosztów roku bazowego (prawdopodobnie 2003 roku). Wymagać to będzie, od służb kopalnianych, ponownego ułożenia wszystkich dokumentów finansowych zgodnie z zapisami formularzy Decyzji Komisji z 17.10.2002 r., z uwzględnieniem wzoru zestawień kwartalnych kosztów sporządzanych przez zrzeszenia przedsiębiorstw węglowych dla Komisji. Dane roku bazowego trzeba przygotować w sposób odpowiedzialny, gdyż będą one podstawą oceny skuteczności zastosowania pomocy i warunkiem przyznania pomocy w następnym roku w oparciu o formularze porównawcze (formularz C.1. Decyzji). Trzeba tu dodać, że formularze przygotowuje się dla tzw. jednostek produkcyjnych. W art. 2 Decyzji Komisji „jednostka produkcyjna” oznacza podziemne wyrobiska węglowe oraz związaną z nimi infrastrukturę, która jest w stanie produkować węgiel surowy niezależnie od wszystkich innych jednostek produkcyjnych.

Niezwykle interesującym będzie sposób w jaki Ministerstwo Gospodarki rozwiąże problem wynikający z Art. 6 Rozporządzenia podającego, że ogólna kwota pomocy dla przemysłu węglowego powinna mieć trend spadkowy. W pierwszym roku (2004) przynależności do Wspólnoty Polska nie przewiduje pomocy na pokrycie strat bieżącej produkcji. Nie ma takich zapisów w budżecie, który przewiduje jedynie środki na pokrycie kosztów likwidacji kopalń. Jak więc będzie wyglądała pomoc w drugiej połowie 2004 roku dla kopalń nierentownych, które znajdują się w planie dostępu do zasobów oraz kopalń ograniczających działalność. Będą one wydobywać węgiel ponosząc straty na bieżącej produkcji. Bez środków na pokrycie tych strat nie będą one mogły dalej funkcjonować.

Prawidłowo sporządzony rachunek jednostkowych kosztów wyprodukowania tony paliwa umownego przez każdą kopalnię może stać się przysłowiowym „być albo nie być” naszego górnictwa

węgla kamiennego. Na wykonanie rzetelnych analiz pozostało bardzo mało czasu. Szkoda, że Zarządy Spółek Węglowych nie skorzystały z ofert, które zostały złożone w sierpniu ubiegłego roku, na wykonanie takich rachunków pod nadzorem GIG i PAN. Można by już było dysponować przetestowanym materiałem odpowiadającym „przepisom prawa Unii Europejskiej” (art. 52 Ustawy).

Wobec spodziewanej konieczności przedłożenia Ministrowi Gospodarki materiałów źródłowych (umożliwiających Ministrowi wykonanie art. 52 Ustawy) autor niniejszego artykułu postuluje zarządom spółek i kopalń rozpoczęcie przygotowywania stosownych danych nie czekając na polecenie (np. poprzez Uchwały Walnych Zgromadzeń) Ministra, które to żądania mogą być przekazane zbyt późno, aby można je było opracować w odpowiedzialny sposób.